

Sygn. akt III AUa 87/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Daria Stanek (spr.)
Sędziowie:	SSA Bożena Grubba SSO del. Beata Golba-Kilian
Protokolant:	sekr. sądowy Angelika Czaban

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2019 r. w Gdańsku

sprawy A. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

o prawo do renty socjalnej

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

od wyroku Sądu Okręgowego w Elblągu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 grudnia 2018 r., sygn. akt IV U 140/18

I. oddala apelację;

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. na rzecz A. C. kwotę 480,00 (czterysta osiemdziesiąt 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SSA Bożena Grubba SSA Daria Stanek SSO del. Beata Golba – Kilian

Sygn. akt III AUa 87/19

UZASADNIENIE

Ubezpieczony A. C. odwołał się od decyzji pozwanego organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z 20 grudnia 2017 r. o odmowie prawa do renty socjalnej.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania. Wskazał, że odmówił ubezpieczonemu prawa do renty socjalnej, gdyż w postępowaniu orzecznictwym ustalił ostatecznie – na podstawie orzeczenia Komisji Lekarskiej ZUS, że po 30 września 2017 r. ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy.

Sąd Okręgowy w Elblągu Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 7 grudnia 2018 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu A. C. prawo do renty socjalnej od 1 października 2017 r. do 30 września 2022 r. (pkt I) oraz stwierdził odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji (pkt II), sygn. akt III AUa 87/19.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny.

Ubezpieczony urodził się (...) Wiek 18 lat ukończył więc (...), stając się pełnoletni. W okresie od 1 sierpnia 2010 r. do 30 września 2017 r. uprawniony był do renty socjalnej z tytułu całkowitej niezdolnością do pracy powstałej przed ukończeniem

18 roku życia lub 25 roku życia w trakcie nauki w szkole, związanej ze stanem po replantacji kończyny górnej prawej, uszkodzeniem nerwów pośrodkowego, promieniowego i łokciowego prawego.

24 października 2017 r. ubezpieczony zwrócił się do pozwanego organu rentowego z wnioskiem o rentę socjalną.

Decyzją z 20 grudnia 2017 r. pozwany, rozpoznając wniosek ubezpieczonego z 24 października 2017 r., odmówił ubezpieczonemu prawa do renty socjalnej.

Ubezpieczony jest nadal po 30 września 2017 r. całkowicie niezdolny do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu związanej ze znaczną dysfunkcją prawej kończyny górnej. Nie doszło do poprawy w jego stanie zdrowia. Całkowita niezdolność do pracy ubezpieczonego ma charakter okresowy - do 30 września 2022 r.

Sąd Okręgowy wskazał, że spośród przesłanek wymienionych w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (tj. Dz. U. z 2013 r., poz. 982 ze zm.), koniecznych do nabycia prawa do renty socjalnej, pozwany organ rentowy kwestionował przesłankę całkowitej niezdolności do pracy ubezpieczonego po 30 września 2017 r.

W toku postępowania orzeczniczego poprzedzającego wydanie zaskarżonej decyzji lekarz orzecznik ZUS oraz Komisja Lekarska ZUS, po wniesieniu sprzeciwu przez ubezpieczonego, ustalili, że ubezpieczony nie jest całkowicie niezdolny do pracy. Komisja Lekarska rozpoznała u ubezpieczonego znaczny pourazowy przykurcz stawu łokciowego prawego, stawów nadgarstka oraz ręki prawej z zanikami mięśniowymi i niedowładami nerwów obwodowych oraz przebyte złamanie kości udowej prawej leczone operacyjnie, stwierdzając, że u ubezpieczonego doszło do naruszenia funkcji narządu ruchu, znacznej dysfunkcji kończyny górnej prawej, co nie powoduje jednak niezdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy.

Ubezpieczony podniósł, że orzeczenia lekarza orzecznika i Komisji Lekarskiej ZUS są błędne, jego stan zdrowia kwalifikuje go bowiem do uznania, że jest całkowicie niezdolny do pracy. Wskazał, że stan zdrowia uzasadniający pobieranie przez niego renty przez 7 lat nie uległ poprawie, a nawet pogorszył się, cierpi na niedowład ręki prawej, w szczególności dłoni, w związku z tym występują zaburzenia czucia, bóle, przykurcze, ponadto – skrzywienie kręgosłupa, ma bardzo słabą kondycję.

W niniejszym postępowaniu istota sporu sprowadzała się zatem, jak stwierdził Sąd I instancji, do rozstrzygnięcia, czy ubezpieczony jest całkowicie niezdolny do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało w okresach, o których mowa w art. 4 ust. 1 i 2 ww. ustawy o rencie socjalnej.

Zgodnie z art. 5 ustawy o rencie socjalnej ustalenia całkowitej niezdolności do pracy dokonuje lekarz orzecznik Zakładu, na zasadach i w trybie określonych w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U.

z 2017 r., poz. 1383 ze zm., zw. dalej ustawą emerytalną).

Stosownie do art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych całkowicie niezdolną do pracy w rozumieniu ustawy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy.

Zebrany w niniejszym postępowaniu materiał dowodowy potwierdził, w ocenie Sądu Okręgowego, że ubezpieczony jest osobą całkowicie niezdolną do pracy oraz że niezdolność ta jest spowodowana naruszeniem sprawności organizmu, które powstało w okresach,

o których mowa w art. 4 ust. 1 i 2 ustawy o rencie socjalnej, trwa ona nadal po 30 września 2017 r.

W celu ustalenia powyższego Sąd I instancji - stosownie do art. 278 § 1 k.p.c.

- po wysłuchaniu stron co do liczby biegłych i ich wyboru, dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego ortopedy.

Biegły sądowy ortopeda w swojej opinii ustalił znaczną dysfunkcję prawej kończyny górnej ubezpieczonego po urazowej amputacji w 2010 r., stwierdzając znaczne wychudzenie ramienia, przedramienia i ręki z zanikami mięśni, ciężkie uszkodzenie nerwu promiennego

i łokciowego na poziomie ramienia, nieobecność ruchów rotacyjnych, praktyczny brak ruchów nadgarstka i palców ręki poza śladowymi, znaczne osłabienie siły mięśni ręki, nadto - przebyte wygojone prawidłowo złamanie prawej kości udowej. Ustalił, że stan narządu ruchu nie powoduje całkowitej niezdolności do pracy. Jednocześnie w uzasadnieniu stwierdził,

że z przeprowadzonego badania i dokumentacji wynika, że istnieją utrwalone, znaczne zaburzenia funkcji prawej kończyny górnej, na pograniczu jej bezużyteczności, nie można wskazać poprawy w stanie ortopedycznym po 30 września 2017 r. Wniosek o braku całkowitej niezdolności do pracy ubezpieczonego uzasadnił tym, że ubezpieczony pracuje jako pracownik ochrony.

Dostrzegając sprzeczność w opinii biegłego, który z jednej strony ustalił brak poprawy stanu zdrowia ubezpieczonego po 30 września 2017 r., a jednocześnie, że nie jest on całkowicie niezdolny do pracy po 30 września 2017 r., a ponadto uwzględniając zastrzeżenia ubezpieczonego, który wskazał, że został zatrudniony tylko dlatego, że legitymuje się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności ze wskazaniem, że wymaga odpowiedniego zatrudnienia na stanowisku przystosowanym, Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłego celem ustalenia kwestii zdolności do pracy ubezpieczonego na otwartym rynku pracy. Zgodnie z art. 13 ust 4 ustawy emerytalnej zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy. W konsekwencji konieczne było sprecyzowanie przez biegłego, czy ocenę zdolności do pracy odnosił do otwartego rynku pracy.

Ubezpieczony przedłożył orzeczenie Powiatowego Zespołu ds. Orzekania

o Niepełnosprawności w E. z 14 marca 2018 r. o zaliczeniu go do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności na okres do 31 marca 2021 r., ze wskazaniem dot. odpowiedniego zatrudnienia na stanowisku pracy przystosowanym. Podniósł, że został zatrudniony jako pracownik ochrony z tego powodu, że takowym orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności się legitymuje.

Biegły w opinii uzupełniającej skorygował wnioski opinii głównej i ustalił,

że ubezpieczony jest nadal całkowicie niezdolny do pracy po 30 września 2017 r. do września 2022 r. Uzasadnił, że stan prawej kończyny górnej ubezpieczonego jest od wielu lat utrwalony, istnieją zaburzenia funkcji, które utrzymują się stale i nie rokują w przyszłości poprawy. Biegły podał, że w opinii głównej przyjął założenie, że skoro ubezpieczony jest zdolny do pracy jako pracownik ochrony, to tym samym nie jest on niezdolny do pracy całkowicie, natomiast po sprecyzowaniu przez sąd tezy dowodowej o wskazanie otwartego rynku pracy stwierdził, że ubezpieczony nie jest w stanie wykonywać pracy na otwartym rynku pracy z uwagi na dysfunkcję prawej kończyny górnej. Biegły stwierdził, że dysfunkcja prawej kończyny górnej jest znaczna, na pograniczu jej bezużyteczności i ustalił,

że wykonywanie pracy przez ubezpieczonego musi być związane z odpowiednim stanowiskiem, nie wymagającym sprawności obu rąk.

Do powyższej opinii uzupełniającej ortopedy zastrzeżenia wniósł pozwany, podnosząc, że biegły zmienił swoją opinię bez stwierdzenia co do zmiany stanu zdrowia, w związku z czym zachodzą wątpliwości co do bezstronności biegłego i rzetelności wydanej opinii. Wskazując na powyższe pozwany wniósł o dopuszczenie dowodu z opinii nowego biegłego ortopedy.

W ocenie Sądu Okręgowego opinię biegłego ortopedy po jej uzupełnieniu należało uwzględnić. Zmiana wniosku biegłego została bowiem należyście uzasadniona i wyjaśniona. Biegły w opinii głównej dokonał ustaleń dotyczących stanu zdrowia ubezpieczonego, po przeprowadzeniu badania ubezpieczonego, co znalazło odzwierciedlenie w treści opinii. Uwzględnił także dokumentację medyczną dot. leczenia ubezpieczonego. Ustalenia dot. stanu zdrowia ubezpieczonego, wyniki badania przedmiotowego, zostały szczegółowo opisane.

W opinii uzupełniającej biegły wyjaśnił, że stwierdzony przez niego w opinii głównej brak całkowitej niezdolności ubezpieczonego do pracy był związany z możliwością pracy na stanowisku pracy przystosowanym, nie odnosił się natomiast do możliwości zatrudnienia na otwartym rynku pracy. Z opinii biegłego po jej uzupełnieniu jasno wynika, że zachowana zdolność do zatrudnienia dotyczy wyłącznie pracy na stanowisku pracy przystosowanym, tej zaś zgodnie z art. 13 ust 4 ustawy emerytalnej nie powinno się brać pod uwagę przy ustalaniu całkowitej niezdolności do pracy. Możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności do pracy, ale w tzw. normalnych (otwartych) warunkach pracy (tak też SN w wyroku z 1 marca 2018 r., I UK 570/16, LEX nr 2486884).

W ocenie Sądu I instancji zastrzeżenia pozwanego nie podważały ustaleń opinii biegłego. Sąd podkreślił, że dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Do dowodu w postaci opinii biegłego nie mogą więc znaleźć zastosowania wszystkie zasady o prowadzeniu dowodów, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. W konsekwencji nie można przyjąć, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z opinii kolejnych biegłych lub z opinii instytutu, jedynie wtedy, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas, gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności. Mając na względzie powyższe wnioski pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego ortopedy Sąd Okręgowy oddalił. Opinia biegłego ortopedy - zdaniem sądu - była po jej uzupełnieniu zupełna, nie zawierała braków, wyjaśniała wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Reasumując, z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż ubezpieczony spełnia wszystkie warunki do przyznania prawa do renty socjalnej określone w art.4 ust. 1 ww. ustawy. Wobec powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do renty socjalnej od 1 października 2017 roku do 30 września 2022 roku.

O odpowiedzialności pozwanego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji Sąd Okręgowy orzekł w punkcie II wyroku na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy emerytalnej. Sąd wziął pod uwagę, że biegły nie dysponował dodatkową, nieznaną organowi rentowemu dokumentacją medyczną. Organ rentowy dysponował jednak wystarczającą dokumentacją do poczynienia odpowiednich ustaleń. Sąd podkreślił, że skoro pozwany rozstrzygał w przedmiocie prawa do renty na dalszy okres, to winien zachować szczególną staranność przy ocenie zdolności ubezpieczonego do pracy, odnosząc stan zdrowia do ustalonego poprzednio, uzasadniającego przyznanie prawa do renty.

Apelację od wyroku wywiódł pozwany organ rentowy, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewyszczególny w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego ortopedy i przyjęcie, że wskazane w opinii oraz dokumentacji medycznej dolegliwości dają podstawy do przyznania ubezpieczonemu prawa do renty socjalnej;

2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 231 k.p.c. poprzez wywiedzenie domniemania, że ubezpieczony jako pracownik ochrony wykonuje pracę na stanowisku przystosowanym do niepełnosprawności, podczas gdy dowody zgromadzone w sprawie nie dają podstaw do takiego wniosku;

3. naruszenie prawa procesowego tj. naruszenie art. 227 w zw. z art. 278 i art. 286 kodeksu postępowania cywilnego poprzez nie wyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności w sprawie na skutek oddalenia wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ortopedy w innej osobie, co skutkowało niewyjaśnieniem istotnych wątpliwości zagadnienia wymagającego wiadomości specjalnych;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 4 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej poprzez przyjęcie, że wnioskodawcy przysługuje prawo do renty socjalnej pomimo nie wykazania przesłanki występowania całkowitej niezdolności do pracy;

- art. 12 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. z art. 15 pkt 1 ustawy o rencie socjalnej poprzez przyjęcie, że wnioskodawca jest całkowicie niezdolny do pracy pomimo, że nie utracił zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy;

- art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS poprzez przyjęcie, że organ rentowy ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, pomimo, iż dowody zgromadzone przez organ rentowy, nie dawały jednoznacznych podstaw do ustalenia całkowitej niezdolności do pracy i przyznania prawa do renty socjalnej.

Wskazując powyższe zarzuty apelacyjne pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, polegające na oddaleniu odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Pozwany ponadto wniósł na podstawie art. 380 k.p.c. o poddanie kontroli postanowienia Sądu I instancji oddalającego wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ortopedy w nowej osobie oraz o dopuszczenie takiego dowodu na mocy art. 381 k.p.c. a ponadto dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy, na okoliczność, jak w postanowieniu Sądu I instancji z dnia 29 marca 2018 r.

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji jako oczywiście nieuzasadnionej oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz ubezpieczonego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym w wysokości dwukrotności stawki minimalnej wynikającej z norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego organu rentowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia legitymowania się w dalszym ciągu przez ubezpieczonego A. C. przesłanką przyznania prawa

do renty socjalnej w postaci całkowitej niezdolności do pracy. Ubezpieczony był uprawniony do renty socjalnej w okresie od 1 sierpnia 2010 r. do 30 września 2017 r.

We wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c.

Nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. Sąd Apelacyjny w całości podziela trafne i rzeczowe rozważania Sądu I instancji, przyjmując je za punkt wyjścia oceny własnej i nie widząc potrzeby ich powielania.

Podkreślić należy, iż celem postępowania apelacyjnego jest ponowne rozpoznanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym, a ponieważ ocena zarzutów odnoszących się do naruszenia prawa materialnego może być dokonana jedynie na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy, to w pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty naruszenia prawa procesowego.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wówczas można uznać za usprawiedliwiony, jeśli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, z zasadami wiedzy bądź z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału zachodzi bowiem jedynie wtedy, gdy powstaje dysharmonia pomiędzy materiałem zgromadzonym w sprawie,

a konkluzją, do jakiej dochodzi sąd na jego podstawie. Ze sprzecznością mamy do czynienia wówczas, gdy z treści dowodu wynika co innego niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone, mimo że nie zostały one w ogóle lub niedostatecznie potwierdzone, gdy Sąd uznał pewne fakty za nieudowodnione, mimo że były ku temu podstawy oraz, gdy ocena materiału dowodowego koliduje z zasadami doświadczenia życiowego lub regułami logicznego rozumowania, co oznacza, że Sąd wyprowadza błędny logicznie wniosek z ustalonych przez siebie okoliczności. Innymi słowy, zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego może tylko wówczas wzruszyć zaskarżony wyrok, gdy istnieje dysharmonia między materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej doszedł Sąd na jego podstawie. To natomiast, że określone dowody ocenione zostały niezgodnie z intencją strony skarżącej nie oznacza jeszcze, iż Sąd dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie wystąpiły okoliczności mogące uzasadniać naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy w wyniku prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, które znajdowały odzwierciedlenie w całości materiału dowodowego. W świetle przytoczonych motywów zaskarżonego wyroku nie ma uzasadnionych powodów, by zakwestionować istnienie logicznego związku między treścią przeprowadzonych dowodów, a ustalonymi na ich podstawie w drodze wnioskowania faktami stanowiącymi podstawę zawartego w nim rozstrzygnięcia.

Jeśli chodzi o ustalenia co do stanu zdrowia wnioskodawcy, Sąd Okręgowy prawidłowo poczynił je po przeprowadzeniu postępowania dowodowego z udziałem biegłego sądowego z zakresu ortopedii. Z uwagi na okoliczność, iż biegły wydaje opinię o takich dziedzinach życia, które wymagają wiadomości szczególnych, Sąd nie może postąpić z opinią biegłego w ten sposób, aby zastąpić pewne wnioski z tej opinii swoimi ustaleniami opartymi nie na konkretnych faktach, lecz na rozumowaniu, które w oderwaniu od wiadomości fachowych może z łatwością przekształcić się w dowolność. Dlatego też opinia biegłych może być analizowana i oceniana jedynie w zakresie jej fachowości, rzetelności

i poprawności wnioskowania, a nie z pozycji wartościowania poglądów. Sąd Okręgowy uwzględnił powyższe wymagania.

Odnosząc się w tym miejscu do zarzutów skierowanych przeciwko nieuwzględnieniu przez Sąd I instancji wniosku dowodowego pozwanego organu o dopuszczenie dowodu

z opinii kolejnego biegłego ortopedy Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że kwestią uprawnienia do żądania dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych wielokrotnie zajmowało się orzecznictwo, które stanęło na stanowisku, iż jeżeli opinia biegłego jest jednoznaczna

i tak przekonująca, że Sąd określoną okoliczność uznaje za wyjaśnioną, to nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych (patrz wyrok SN z dnia

21 listopada 1974 r. II CR 638/74, OSP 1975/5/108). Stanowisko to podziela również Sąd orzekający w niniejszej sprawie. Dodatkowo w wyroku z dnia 15 lutego 1974 r. (II CR 817/73, LEX nr 7404), Sąd Najwyższy przyjął, że dowód z opinii biegłego ma szczególny charakter, a mianowicie korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Do dowodów tych nie mają więc zastosowania wszystkie zasady o prowadzeniu dowodów, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c., który stanowi, iż strona może

aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swych wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej, z zastrzeżeniem niekorzystnych skutków, jakie według przepisów k.p.c. mogą dla niej wynikać z działania

na zwłokę lub niezastosowania się do zarządzeń przewodniczącego i postanowień sądu.

W konsekwencji nie można przyjąć, że Sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych czy też z opinii instytutu w każdym wypadku, gdy opinia złożona jest niekorzystna dla strony. W świetle art. 286 k.p.c. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub z opinii instytutu, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, czy nie wyjaśnia istotnych okoliczności (patrz też wyrok SN z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, Lex nr 7607). Odmienne stanowisko oznaczałoby bowiem przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszelkich możliwych biegłych, by się upewnić, czy niektórzy z nich nie byłiby takiego samego zdania co strona.

W świetle powyższego, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uznania,

aby oddalenie przez Sąd I instancji wniosków dowodowych organu rentowego

o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego ortopedy było wadliwe. Okoliczności niezbędne do prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione. Sporządzona opinia, po jej uzupełnieniu i przekonywającym wyjaśnieniu

przez biegłego zauważonej przez Sąd I instancji nieścisłości, jest kompletna, jasno sformułowana, odpowiada na postawione tezy dowodowe i została należycie uzasadniona. Biegły wyjaśnił w szczególności, dlaczego przy sporządzaniu opinii głównej - pomimo stwierdzenia braku poprawy oraz zaburzeń funkcji kończyny górnej prawej na pograniczu bezużyteczności - nie stwierdził całkowitej niezdolności ubezpieczonego do pracy. W ocenie Sądu odwoławczego opinia główna wraz z opinią uzupełniającą stanowiły wystarczającą podstawę do poczynienia w sprawie stanowczych ustaleń faktycznych istotnych

dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z tożsamyh względów Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia zgłoszonych w apelacji wniosków o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego ortopedy w nowej osobie oraz biegłego sądowego z zakresu medycyny pracy, które podlegały oddaleniu na podstawie art. 217 § 3 k.p.c. jako dotyczące dostatecznie wyjaśnionych okoliczności spornych.

Jak wynika z przedmiotowej opinii stan prawej kończyny górnej ubezpieczonego

od wielu lat jest utrwalony, istnieją zaburzenia funkcji, które utrzymują się stale i nie rokują poprawy. Stan kończyny uniemożliwia wykonywanie przez wnioskodawcę pracy

na otwartym rynku pracy. Jej dysfunkcja jest znaczna, na pograniczu bezużyteczności. Biegły podkreślił, że wykonywanie pracy przez ubezpieczonego musi być związane z odpowiednim stanowiskiem, nie wymagającym wykonywania czynności wymagających sprawności

obu rąk. W konsekwencji A. C. jest nadal całkowicie niezdolny do pracy

po 30 września 2017 r. do września 2022 r.

Jeśli chodzi o okoliczność, że ubezpieczony jest zatrudniony w wymiarze pełnego etatu na stanowisku pracownika ochrony, Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że zatrudnienie to ma związek z legitymowaniem się przez A. C. orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Wbrew twierdzeniom odpowiedzi apelację wnioskodawca nie jest zatrudniony w zakładzie pracy chronionej. Zauważyć jednak należy, że w piśmie z 16 kwietnia 2019 r. pracodawca ubezpieczonego potwierdził, iż realizacja przez ubezpieczonego na obiekcie, na którym jest zatrudniony zadań pracownika ochrony nie wymaga sprawności obu rąk (k. 114 a.s.). W istocie zatem jest to stanowisko dostosowane do możliwości wykonywania pracy przez wnioskodawcę.

Podkreślić trzeba, że podjęcie prostego zatrudnienia, względnie zatrudnienia w zakładzie pracy chronionej, nie stanowi przesłanki wyłączającej ubezpieczonego z grona osób całkowicie niezdolnych do pracy, na co trafnie zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 8 grudnia 2000 r. (II UKN 134/00, OSNAPiUS 2002, nr 15, poz. 369). Tożsame stanowisko zajął także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 stycznia 2002 r. (II UKN 709/00, OSNP 2003/20/497), gdzie wskazał, że wykonywanie zatrudnienia przez ubezpieczonego, który kwalifikuje się do osób trwale niezdolnych do pracy, nie pozbawia go prawa ubiegania się o świadczenia rentowe z ubezpieczenia społecznego. Możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności do pracy, ale w tzw. normalnych warunkach. Całkowita niezdolność do pracy polega bowiem na utracie zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy (art. 12 ust. 2), przy czym zgodnie z art. 13 ust. 4 zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy (patrz: K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki, Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, ABC, 2009, wyd. III.).

W konsekwencji, wbrew twierdzeniom organu rentowego, fakt, że ubezpieczony świadczy pracę na stanowisku pracownika ochrony - w sposób i w zakresie, w jakim - co potwierdził pracodawca - nie jest wymagana sprawność obu rąk (praca polega na obchodzie obiektu), nie może stanowić argumentu przeciwko przyznaniu mu prawa do renty socjalnej uzależnionej od stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny zwraca także uwagę, że ubezpieczony legitymuje się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności do dnia 31 marca 2021 r., przy czym niepełnosprawność istnieje od 8 roku życia, a ustalony stopień niepełnosprawności - od 11 lipca 2008 r. W orzeczeniu wskazano nadto na potrzebę odpowiedniego zatrudnienia, tj. na stanowisku przystosowanym.,

Nie budzi wątpliwości, że zgodnie z utrwalonym poglądem judykatury orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, nawet znacznym, nie może automatycznie przesądzać o ustaleniu u ubezpieczonego niezdolności do pracy jako przesłanki prawa do renty. Niepełnosprawność nie jest odpowiednikiem niezdolności do pracy, gdyż rozumiana jest jako spowodowana naruszeniem sprawności organizmu niezdolność do wypełniania ról społecznych, co w praktyce może, ale nie musi oznaczać niezdolności do pracy (tak np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2011 r., II UK 269/10; wyrok Sądu Najwyższego dnia 17 lutego 2009r., I UK 233/08). Niemniej jednak przedmiotowa okoliczność, tj. czy wnioskodawca został uznany za osobę niepełnosprawną, a jeśli tak - w jakim stopniu, nie może być pomijana w postępowaniach o prawo do świadczeń uzależnionych od stwierdzenia niezdolności do pracy, skoro niepełnosprawność, jako niemożność wypełniania ról społecznych, może powodować obniżenie zdolności do wykonywania pracy. Fakt, że brak jest podstaw do utożsamiania pojęć prawnych „niezdolności do pracy” (art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) oraz „niepełnosprawności” (art. 1 i art. 3 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych) nie oznacza, że orzeczenie o uznaniu wnioskodawcy za osobę niepełnosprawną może zostać zignorowane w postępowaniu rentowym.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjęty został pogląd prawny (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 stycznia 2004 r., II UK 222/03 - OSNP 2004/19/340; z nie 11 lutego 2005 r., I UK 177/04, OSNP 2005/18/290), zgodnie z którym przy ocenie "niezdolności

do pracy" na podstawie art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie można pomijać wydanego przez właściwy "zespół orzekający o niepełnosprawności" orzeczenia stwierdzającego u określonej osoby bądź "znacznym stopień niepełnosprawności",

co oznacza, że w danym wypadku chodzi o "osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej

i wymagającą, w celu pełnienia ról społecznych, stałej lub długotrwałej opieki i pomocy innych osób w związku z niezdolnością do samodzielnej egzystencji" (art. 4 ust. 1 ustawy

o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych), bądź też "umiarkowany stopień niepełnosprawności", co oznacza, że w danym wypadku chodzi

o "osobę z naruszoną sprawnością organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej albo częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych" (art. 4 ust. 2 ustawy o rehabilitacji zawodowej

i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych). Prowadzi to do wniosku,

że przy ocenie "niezdolności do pracy" ubezpieczonego, dokonywanej na podstawie

art. 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nie można pomijać dotyczącego tej osoby orzeczenia ustalającego jej "stopień niepełnosprawności", wydanego na podstawie

art. 3 i art. 4 oraz art. 6 ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Mając na uwadze całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz wyżej wskazane wytyczne Sądu Najwyższego, zdaniem Sądu Apelacyjnego orzeczenie Powiatowego Zespołu ds. Orzekania o Niepełnosprawności z 14 marca 2018 r.

o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności wydane na okres do 31 marca 2021 r. oznacza, że w objętym nim okresie A. C. jest osobą niezdolną do pracy

w stopniu całkowitym. Koreluje to ze stanowiskiem biegłego ortopedy.

Reasumując, w ocenie Sądu Apelacyjnego organ rentowy nie zdołał wykazać

w niniejszej sprawie poprawy stanu zdrowia ubezpieczonego w stosunku do wcześniejszego siedmioletniego okresu, kiedy pobierał on rentę socjalną z tytułu stwierdzonej całkowitej niezdolności do pracy, co mogłoby być podstawą – w oparciu o art. 107 ustawy

o emeryturach i rentach z FUS – do odmowy przyznania mu prawa do renty socjalnej

na dalszy okres. Uzasadnienie zaskarżonej decyzji oraz orzeczenia Komisji Lekarskiej ZUS

z 13 grudnia 2017 r. w ogóle nie odnosi się do kwestii ewentualnej poprawy. Nie uzasadniono też w żaden sposób braku stwierdzenia dalszej całkowitej niezdolności wnioskodawcy

do pracy, pomimo jednoczesnego ustalenia naruszenia funkcji narządu ruchu w postaci znacznej dysfunkcji kończyny górnej prawej.

Odnosząc się do zarzutów materialnoprawnych - naruszenia przez Sąd Okręgowy

art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej oraz art. 12 ust., 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach

z FUS w zw. z art. 15 pkt 1 ustawy o rencie socjalnej - zwrócić należy uwagę, iż de facto odnoszą się one do błędnego zastosowania wskazanych przepisu w konsekwencji wadliwych ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego. Negatywna ocena zarzutów procesowych przekłada się zatem na stwierdzenie, że Sąd I instancji nie naruszył wskazanych norm prawa materialnego.

Przypomnieć można, że zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r.

o rencie socjalnej (Dz. U. z 2010 r. Nr 40, poz. 229 ze zm.) prawo do renty socjalnej przysługuje osobie pełnoletniej całkowicie niezdolnej do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu, które powstało przed ukończeniem 18 roku życia, w trakcie nauki

w szkole lub w szkole wyższej – przed ukończeniem 25 roku życia albo w trakcie studiów doktoranckich lub aspirantury naukowej. Ustalenia całkowitej niezdolności do pracy i jej stopnia – w myśl art. 5 ustawy o rencie socjalnej – dokonuje się na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 ze zm.). Przepis art. 15 powołanej ustawy wskazuje zaś, iż w sprawach nieuregulowanych stosuje się odpowiednio przepisy w/w ustawy, w tym art. 12, który zawiera definicję całkowitej oraz częściowej niezdolności do zatrudnienia. Stosownie do przywołanego art. 12 ustawy, całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która całkowicie utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że o występowaniu i stopniu niezdolności do pracy nie decyduje wyłącznie ocena medyczna stwierdzająca występowanie określonych jednostek chorobowych i ich wpływ na funkcjonowanie organizmu człowieka. Rozstrzygające znaczenie należy przypisać ocenie prawnej dokonanej w oparciu o okoliczności natury medycznej i okoliczności innej natury, w tym zwłaszcza poziom kwalifikacji ubezpieczonego, możliwości zarobkowania w zakresie tych kwalifikacji, możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne (tak np. wyrok SN z dnia 24 sierpnia 2010 r., I UK 64/10).

O całkowitej niezdolności do pracy można mówić wówczas, gdy nastąpiła utrata zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Powyższe szczegółowo wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 marca 2006 r. (II UK 98/05, OSNP 2007/5-6/77) wskazując,

iż przy analizie pojęcia "całkowitej niezdolności do pracy" należy brać pod uwagę zarówno kryterium biologiczne (stan organizmu dotkniętego schorzeniami naruszającymi jego sprawność w stopniu powodującym całkowitą niezdolność do jakiegokolwiek pracy), jak i ekonomiczne (całkowita utrata zdolności do zarobkowania wykonywaniem jakiegokolwiek pracy).

Możliwość uznania całkowitej niezdolności do pracy jest wykluczona przy zachowaniu choćby ograniczonej zdolności do pracy, ale w tzw. normalnych warunkach. Całkowita niezdolność do pracy polega na utracie zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy, jednakże zgodnie z art. 13 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS zachowanie zdolności do pracy w warunkach określonych w przepisach o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych nie stanowi przeszkody do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy (patrz: K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki, Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz, ABC, 2009, wyd. III.). Oznacza to, że przesłanka niezdolności do jakiegokolwiek pracy odnosi się do każdego zatrudnienia w innych warunkach niż specjalnie stworzone na stanowiskach pracy, odpowiednio przystosowanych do stopnia i charakteru naruszenia sprawności organizmu. Takie stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 8 grudnia 2000 r., II UKN 134/2000 (OSNAPiUS 2002/15 poz. 369; por. również wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1979 r. II URN 111/79 OSPiKA 1980/4 poz. 76).

Mając na uwadze ustalone okoliczności faktyczne, Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu I instancji, zgodnie z którym wnioskodawca nie ma zdolności do wykonywania jakiegokolwiek pracy na otwartym rynku pracy.

Skoro zatem A. C. dotknięty jest zarówno upośledzeniem biologicznym, jak i ekonomicznym, uzasadnione jest uznanie go za osobę całkowicie niezdolną do pracy, a w konsekwencji – dalsze przyznanie prawa do żądanego świadczenia na okres od 1 października 2017 r. do 30 września 2022 r. Ubezpieczony spełnia bowiem kumulatywnie wszystkie przesłanki wymienione w art. 4 ust. 1 ustawy o rencie socjalnej.

Trafnie również Sąd Okręgowy stwierdził odpowiedzialność organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, stosownie do treści przepisu art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Uzasadnione jest stanowisko Sądu I instancji, że organ rentowy miał możliwość wydania prawidłowej decyzji, dysponował dowodami przemawiającymi za uznaniem ubezpieczonego za nadal całkowicie niezdolnego do pracy. W orzeczeniu Komisji Lekarskiej ZUS stanowiącym podstawę do wydania zaskarżonej decyzji oraz w uzasadnieniu tejże decyzji nie wyjaśniono przy tym, na czym miałyby polegać poprawa w stanie zdrowia ubezpieczonego, skutkująca odmową prawa do renty socjalnej. W tej sytuacji wydanie przez organ błędnej decyzji obciąża pozwanego skutkami z art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Mając na względzie powyższe, na zasadzie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł, jak w pkt. 1 wyroku, oddalając apelację organu rentowego jako bezzasadną.

W pkt. 2 wyroku Sąd Apelacyjny zasądził od pozwanego na rzecz ubezpieczonego kwotę 480 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, działając na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2, § 10 ust. 1 pkt 2 oraz § 15 ust. 3 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 1804), biorąc pod uwagę niezbędny nakład pracy radcy prawnego.

SSA Bożena Grubba SSA Daria Stanek SSO del. Beata Golba - Kilian